

CZEŚĆ I - WSZECHŚWIAT CENTRALNY I SUPERWSZECHŚWIATY

Przygotowano pod nadzorem korpusu osobowości superwszechświatowych z Uwersy, działających z upoważnienia Pradawnych Czasu z Orvontonu.

PRZEKAZ 1 - OJCIEC UNIWERSALNY

Ojciec Uniwersalny jest Bogiem całego stworzenia, Pierwszym Źródłem i Centrum wszystkich rzeczy i istot. Uważajcie Boga przede wszystkim za stwórcę, potem za władcę a na koniec za nieskończonego podtrzymywacza. Prawda o Ojcu Uniwersalnym zaczęła świtać dla ludzkości, kiedy prorok powiedział: „Ty Boże jesteś jedyny; nie ma nikogo prócz Ciebie. Stworzyłeś niebios, niebios niebios z ich wszystkimi zastępami; utrzymujesz ich i panujesz im. Przez Synów Bożych wszechświaty stworzone były. Stwórca okrywa się światłem jak płaszczem i rozpościera nieba jak namiot”. Dopiero idea Ojca Uniwersalnego – jednego Boga zamiast wielu bogów – pozwoliła człowiekowi śmiertelnemu zrozumieć, że Ojciec jest niebiańskim stwórcą i nieskończonym władcą.

Stworzono miriady układów planetarnych, aby w końcu zostały zamieszkane przez wiele różnorodnych rodzajów istot inteligentnych, istot mogących rozpoznać Boga, odczuwać Boską miłość i odwzajemniać to uczucie. Wszechświat wszechświatów jest dziełem Boga i miejscem zamieszkania jego rozmaitych istot. „Bóg stworzył nieba i ukształtował ziemię; ustanowił wszechświat i nie stworzył tej ziemi bezładną, lecz przysposobił ją na mieszkanie”.

Wszystkie oświecone światy uznają i czczą Ojca Uniwersalnego, wiecznego Stwórcę i nieskończonego podtrzymywacza całego stworzenia. Obdarzone wolą istoty, wszechświat za wszechświatem, zaczynają bardzo długą podróż do Raju, fascynujące zmagania wiecznej epopei docierania do Boga Ojca. Najwyższym celem dzieci czasu jest znalezienie wiecznego Boga, zrozumienie Boskiej natury, poznanie Ojca Uniwersalnego. Rozpoznające Boga istoty, kiedy przebywają na swych planetach, mają jedną tylko najwyższą ambicję, jedno trawi je pragnienie – ażeby stać się podobnym jemu w rajskiej doskonałości jego osobowości, ażeby być takim, jakim jest on na swojej wszechświatowej sferze prawej wszechwładzy. Od zamieszkującego w wieczności Ojca Uniwersalnego wyszło najwyższe zalecenie: „Bądźcie doskonali, nawet tak, jak ja doskonały jestem”. W miłości i miłosierdziu rajscy posłańcy ponieśli to Boskie wezwanie, poprzez epoki i poprzez wszechświaty, nawet do takich skromnych istot, zwierzęcego pochodzenia, jak rodzaj ludzki na Urantii.

To wspaniałe i powszechne przykazanie, ażeby dążyć do osiągnięcia niebiańskiej doskonałości, jest pierwszym obowiązkiem i powinno być najwyższą ambicją wszystkich trujących się życiem istot, stworzonych przez Boga doskonałości. Osiągnięcie Boskiej doskonałości jest ostatecznym i pewnym przeznaczeniem całego człowieczego, wiecznego postępu duchowego.

Śmiertelnicy z Urantii raczej się nie mogą spodziewać osiągnięcia doskonałości w sensie nieskończonym, jednak jest zupełnie możliwe, aby istoty ludzkie, poczawszy od tej planety, zaczęły docierać do tego boskiego i niebiańskiego celu, jaki nieskończony Bóg ustanowił dla śmiertelnych ludzi; a kiedy osiągną to przeznaczenie, będą we wszystkim, co się odnosi do samorealizacji i osiągnięć umysłowych, tak przepełnieni w swej domenie niebiańską doskonałością, jak sam Bóg jest w domenie nieskończoności i wieczności. Taka doskonałość może nie być uniwersalna w sensie materialnym, nieograniczona w rozumowaniu intelektualnym, czy ostateczna w doświadczeniu duchowym, ale jest ostateczna i kompletna we wszystkich skończonych aspektach niebiańskości woli, w doskonałości motywacji osobowych i w uświadamianiu sobie Boga.

Takie jest prawdziwe znaczenie Boskiego przykazania: „Bądźcie doskonali, nawet tak, jak ja doskonały jestem”, które zawsze pcha śmiertelnego człowieka naprzód i przyzywa go do wewnątrz, w tych długich i fascynujących zmaganiach osiągania coraz wyższych poziomów wartości duchowych i prawdziwych znaczeń wszechświata. To wzniosłe poszukiwanie Boga wszechświatów, jest najwyższą przygodą mieszkańców wszystkich światów czasu i przestrzeni.

1. IMIĘ OJCA

Spośród wszystkich imion, pod którymi Bóg Ojciec znany jest we wszechświatach, najczęściej spotyka się te, które określają go jako Pierwsze Źródło i Centrum Wszechświata. W różnych wszechświatach i w różnych częściach tego samego wszechświata, Pierwszy Ojciec znany jest pod różnymi imionami. Imiona, które stworzony nadaje Stwórcy, zależą w dużym stopniu od tej koncepcji Stwórcy, jaką posiada stworzony. Pierwsze Źródło i Centrum Wszechświata nigdy nie objawił się imieniem, tylko swą naturą. Skoro jednak wierzymy, że jesteśmy dziećmi tego Stwórcy, jest rzeczą zupełnie naturalną, że powinniśmy nazywać go Ojcem. Ale to imię wybraliśmy sami, a wywodzi się ono z uświadomienia sobie naszych, osobistych związków z Pierwszym Źródłem i Centrum.

Ojciec Uniwersalny nigdy nie narzuca inteligentnym, wolą obdarzonym istotom we wszechświatach, jakiegokolwiek formy arbitralnego uznania, formalnego czczenia czy niewolniczej służby. Ewolucyjni mieszkańcy światów czasu i przestrzeni muszą, sami z siebie – w swych własnych sercach – zaakceptować go, kochać go i dobrowolnie czcić. Stwórca nie chce zniewalać, ani też zmuszać do podporządkowania sobie duchowej, wolnej woli stworzonych istot materialnych. Przepełnione uczuciem poświęcenie woli człowieka czynieniu woli Ojca, jest najlepszym ludzkim darem dla Ojca; faktycznie, takie uświęcenie woli stworzonego stanowi jedyny możliwy ludzki dar, posiadający istotną wartość dla Rajskiego Ojca. W Bogu człowiek żyje, porusza się i jest; nie istnieje nic, co człowiek może dać Bogu, za wyjątkiem tego wyboru, by podporządkować się woli Ojca a decyzja taka, czyniona przez inteligentne, wolą obdarzone istoty z wszechświatów, jest rzeczywistością tego, prawdziwego czczenia, które szczególnie przypada do gustu zdominowanej przez miłość naturze Stwórcy Ojca.

Gdy kiedyś naprawdę uświadomicie sobie istnienie Boga, kiedy naprawdę odkryjecie majestatycznego Stwórcę i zaczniecie uświadamiać sobie zamieszkującą was obecność Boskiego kontrolera, wtedy, zgodnie z waszym zrozumieniem oraz ze sposobem i metodą, jaką Boscy Synowie objawiają Boga, znajdziecie imię dla Ojca Uniwersalnego, które będzie odpowiednią ekspresją waszej idei Pierwszego Wielkiego Źródła i Centrum. I tak, na różnych światach i w rozmaitych wszechświatach, Stwórca znany jest pod różnymi określeniami; w duchu wzajemnej zależności wszystkie znaczą to samo, ale w słowach i symbolice, każde imię oznacza stopień i głębokość jego intronizacji w sercach istot przezeń stworzonych, z jakiegokolwiek danej domeny.

W pobliżu centrum wszechświata wszechświatów, Ojciec Uniwersalny w zasadzie znany jest pod tymi imionami, które można uznać za określenie Pierwszego Źródła. Gdy idziemy w przestrzeń, we wszechświaty, nazwy używane na określenie Ojca Uniwersalnego częściej oznaczają Uniwersalne Centrum. Jeszcze dalej w głąb gwiazdnych kreacji, nazywany jest on tak, jak na świecie zarządu waszego wszechświata lokalnego, jako Pierwsze Stwórcze Źródło i Boskie Centrum. W jednej z pobliskich konstelacji Bóg znany jest Ojcem Wszechświatów. W innej – Nieskończonym Podtrzymywaczem, a w kierunku wschodnim – Boskim Władcą. Jest on także nazywany Ojcem Świateł, Darem Życia oraz Wszechpotężnym.

Na tych światach, gdzie Rajscy Synowie przeżyli swe obdarzające życie, Bóg znany jest na ogół pod jakimś imieniem, określającym osobisty związek, uczuciowość i ojcowskie oddanie. W zarządzie waszej konstelacji nawiązują do Boga jako do Ojca Uniwersalnego a na różnych planetach waszego lokalnego systemu światów zamieszkałych, znany jest on rozmaicie, jako Ojciec Ojców, Rajski Ojciec, Ojciec z Havony i Duchowy Ojciec. Ci, którzy znają Boga z objawień, udzielonych podczas obdarzeń dokonanych przez Rajskich Synów, poddają się ewentualnie uczuciowemu urokowi relacji stworzony-Stwórca i nazywają Boga „nasz Ojciec”.

Na planecie, gdzie istoty stworzone obdarzone są płcią, na świecie, gdzie uczucia rodzicielskie tkwią w sercach istot inteligentnych, określenie Ojciec staje się bardzo odpowiednim i stosownym imieniem wiecznego Boga. Na waszej planecie, Urantii, jest on najlepiej znany, najpowszechniej honorowany, pod imieniem *Bóg*. Imię, jakie mu nadano, niewielkie ma znaczenie; ważną rzeczą jest to, że powinniście go znać i starać się być jemu podobni. Wasi dawni prorocy właściwie nazywali go „Bogiem wiekuistym” nawiązując do niego jako do tego, który „zamieszkuje wieczność”.

2. RZECZYWISTOŚĆ BOGA

W świecie ducha Bóg jest podstawową rzeczywistością; Bóg jest źródłem prawdy w sferach umysłu; Bóg góruje nad wszystkim w domenach materialnych. Dla wszystkich stworzonych istot inteligentnych, Bóg jest osobowością a dla wszechświata wszechświatów, jest on Pierwszym Źródłem i Centrum wiecznej rzeczywistości. Bóg nie jest podobny ani do człowieka ani do maszyny. Pierwszy Ojciec jest uniwersalnym duchem, wieczną prawdą, nieskończoną rzeczywistością i ojcowską osobowością.

Wieczny Bóg jest czymś nieskończenie większym, aniżeli tylko wyidealizowaną rzeczywistością, czy uosobieniem wszechświata. Bóg nie jest po prostu najwyższym pragnieniem człowieka, czy uprzedmiotowieniem ludzkich poszukiwań. Nie jest też Bóg zwyczajnie pojęciem, czy mocą-potencjałem prawości. Ojciec Uniwersalny nie jest synonimem natury, nie jest też uosobionym prawem natury. Bóg jest rzeczywistością transcendentalną, a nie tylko ludzką koncepcją najwyższych wartości. Bóg nie jest psychologicznym zogniskowaniem znaczeń duchowych, ani też „najwspanialszym dziełem człowieka”. W umyśle ludzkim Bóg może być dowolnym z tych pojęć, ale jest on czymś znacznie większym. Jest on zbawicielem i kochającym Ojcem wszystkich tych, którzy cieszą się pokojem ducha na Ziemi i którzy pragną trwania osobowości po śmierci.

Aktualność istnienia Boga uwidacznia się w ludzkim doświadczeniu jako zamieszkiwanie w człowieku Boskiej obecności, duchowego Monitora, przysłanego z Raju, aby żył w śmiertelnym umyśle człowieka i pomagał w kształtowaniu się nieśmiertelnej, żyjącej wiecznie duszy. Obecność Boskiego Dostrajacza w ludzkim umyśle objawia się przez trzy fenomeny empiryczne:

1. Intelktualna zdolność poznania Boga – uświadomienia sobie Boga.
2. Duchowy impuls do znalezienia Boga – poszukiwanie Boga.
3. Dążenie osobowości do bycia podobną Bogu – szczerze pragnienie czynienia woli Ojca.

Istnienia Boga nigdy nie da się udowodnić przez eksperyment naukowy, czy przez czyste rozumowanie logicznej dedukcji. Boga uświadomić sobie można jedynie w domenach doświadczenia ludzkiego; tym niemniej prawdziwa koncepcja rzeczywistości Boga jest sensowna dla logiki, wiarygodna dla filozofii, niezbędna dla religii oraz nieodzowna dla jakiegokolwiek nadziei wiecznego życia osobowości.

Ci, którzy rozpoznają Boga, doświadczyli jego obecności; tacy rozpoznający Boga śmiertelnicy posiadają w swym osobistym doświadczeniu jedyny autentyczny dowód istnienia żywego Boga, jaki jedna istota ludzka może oferować drugiej. Nie ma żadnej innej możliwości wykazania istnienia Boga, oprócz kontaktu pomiędzy świadomością Boga w umyśle ludzkim a obecnością Boga w Dostrajaczu Myśli, który zamieszkuje intelekt śmiertelnika i nadawany jest człowiekowi jako bezinteresowny dar Ojca Uniwersalnego.

Teoretycznie możecie uważać Boga za Stwórcę i stworzył on osobiście Raj oraz doskonały wszechświat centralny, jednak wszechświaty czasu i przestrzeni są w całości stwarzane i organizowane przez rajski korpus Synów Stwórcy. Ojciec Uniwersalny nie jest osobistym stwórcą wszechświata lokalnego Neadonu; wszechświat, w którym żyjecie, jest stworzony przez jego Syna Michała. Chociaż Ojciec nie stwarza osobiście wszechświatów ewolucyjnych, kontroluje je w ich licznych wszechświatowych relacjach oraz w pewnych przejawach ich energii fizycznych, umysłowych i duchowych. Bóg Ojciec jest osobistym stwórcą rajskiego wszechświata, a w połączeniu z Wiecznym Synem, stwórcą wszystkich pozostałych, osobistych Stwórców wszechświatów.

Pierwsze Źródło i Centrum działa jako kontroler fizyczny materialnego wszechświata wszechświatów, w formach wiecznej Wyspy Raju, a przez to absolutne centrum grawitacji, wieczny Bóg sprawuje kosmiczną kontrolę nadrzędną na poziomie fizycznym, zarówno we wszechświecie centralnym jak i na obszarze wszechświata wszechświatów. Jako umysł, Bóg działa w Bóstwie Nieskończonego Ducha; jako duch, Bóg objawia się w osobie Wiecznego Syna oraz w osobach Boskich dzieci Wiecznego Syna. Ten związek wzajemny Pierwszego Źródła i Centrum z równorzędnymi Osobami i Absolutami Raju w najmniejszym stopniu nie wyklucza *bezpośredniego*, osobistego działania Ojca Uniwersalnego na obszarze całego stworzenia oraz na wszystkich jego poziomach. Ojciec Stwórca, dzięki obecności swego rozdrobnionego ducha, utrzymuje bezpośredni kontakt ze stworzonymi dziećmi i stworzonymi wszechświatami.

3. BÓG JEST WSZECHŚWIATOWYM DUCHEM

„Bóg jest duchem”. Jest powszechną obecnością duchową. Ojciec Uniwersalny jest nieskończoną rzeczywistością duchową; jest on „wszechwładnym, wiecznym, nieśmiertelnym, niewidzialnym i jedynym prawdziwym Bogiem”. Chociaż jesteście „z rodu Bożego”, nie powinniście sądzić, że Ojciec jest do was podobny w formie, czy też fizycznie, dlatego tylko, że powiedziano wam, iż jesteście stworzeni „na jego obraz” – zamieszkali przez Nieodgadnione Monitory, rozesłane z centralnego miejsca pobytu jego wiecznej obecności. Istoty duchowe są rzeczywiste, pomimo, że są niewidoczne dla oczu ludzkich, nie mają ciała ani krwi.

Powiedział kiedyś prorok: „Nie widzę go, chociaż przechodzi; mija a dostrzec nie mogę”. Możemy wciąż oglądać dzieła Boże, dobrze możemy uświadamiać sobie materialne dowody jego wspaniałego działania, ale rzadko możemy dostrzec widzialny przejaw jego boskości, nie widzimy nawet mieszkającego w człowieku ducha, przezeń wysłanego.

Ojciec Uniwersalny jest niewidzialny nie z tego powodu, że skrywa się z dala od skromnych istot z materialnymi ograniczeniami i zawężonymi zdolnościami duchowymi. Sytuacja jest raczej taka: „Nie będziesz mógł oglądać mojego oblicza, gdyż żaden człowiek nie może oglądać mojego oblicza i pozostać przy życiu”. Człowiek materialny nie może zobaczyć duchowego Boga, zachowując swą śmiertelną egzystencję. Wspaniałość i duchowy blask obecności Boskiej osoby, jest niemożliwy do dostąpienia przez niższe grupy istot duchowych, ani przez jakąkolwiek klasę osobowości materialnych. Duchowa światłość osobistej obecności Ojca jest „światłością, której żaden śmiertelny człowiek nie może dostąpić; której nikt z ludzi nie widział, ani nie może zobaczyć”. Jednak nie trzeba oglądać Boga oczami ciała, ażeby rozpoznać go wzrokiem wiary uduchowionego umysłu.

Ojciec Uniwersalny w pełni podziela swą duchową naturę ze współistniejącą z nim jaźnią – Wiecznym Synem z Raju. Zarówno Ojciec jak i Syn podobnie dzielą, w pełni i nieograniczenie, uniwersalnego i wiecznego ducha z równorzędną im osobowością, Nieskończonym Duchem. Duch Boży jest, w sobie i od siebie, absolutny; w Synu jest nie uwarunkowany, w Duchu uniwersalny a w nich i poprzez nich wszystkich – nieskończony.

Bóg jest wszechświatowym duchem; Bóg jest wszechświatową osobą. Najwyższa osobowa rzeczywistość kreacji skończonej jest duchem; ostateczną rzeczywistością kosmosu osobowego jest duch absoniczny. Tylko poziomy nieskończoności są absolutne i tylko na tych poziomach istnieje finalna jedność pomiędzy materią, umysłem i duchem.

Bóg Ojciec, we wszechświatach, jest potencjalnie nadrzędnym władcą materii, umysłu i ducha. Bezpośrednio, Bóg zajmuje się osobowościami swej rozległej kreacji istot obdarzonych wolą tylko za pomocą swego rozległego obwodu osobowości, a skontaktować się z nim można (poza Rajem) tylko w obecności jego rozdrobnionych bytów, woli Bożej na rozległym obszarze wszechświatów. Ten rajski duch, który zamieszkuje umysły śmiertelników czasu i pomaga w rozwoju nieśmiertelnej duszy przetrwałych istot, podobny jest pod względem natury i boskości do Ojca Uniwersalnego. Tym niemniej umysły istot ewolucyjnych wywodzą się z wszechświatów lokalnych i muszą nabywać niebiańskiej doskonałości, doznając w trakcie swych osiągnięć duchowych takich empirycznych przeobrażeń, jakie są nieuniknionym rezultatem decyzji istoty stworzonej, aby czynić wolę Ojca w niebie.

W doświadczeniu wewnętrznym człowieka, umysł złączony jest z materią. Takie związane z materią umysły nie mogą przetrwać ziemskiej śmierci. Metoda przetrwania śmierci opiera się na tych przystosowaniach woli ludzkiej i na tych przeobrażeniach człowieczego umysłu, dzięki którym taki świadomy Boga intelekt stopniowo zaczyna być nauczany przez ducha a w końcu jest przez ducha prowadzony. Ta ewolucja ludzkiego umysłu, od związków materialnych do zjednoczenia duchowego, przynosi przeobrażenie potencjalnie duchowych stadiów śmiertelnego umysłu w morontialne rzeczywistości nieśmiertelnej duszy. Przeznaczeniem ludzkiego umysłu, służącego materii, jest stawać się coraz bardziej materialnym i w konsekwencji doznać ewentualnej likwidacji osobowości; przeznaczeniem umysłu podporządkowanego duchowi jest stawać się coraz bardziej duchowym i ostatecznie osiągnąć jedność z trwałym i przewodzącym mu Boskim duchem, i w ten sposób przetrwać śmierć oraz osiągnąć wieczny byt osobowości.

Przybywam od Wiecznego i niejednokrotnie wracałem przed oblicze Ojca Uniwersalnego. Znam rzeczywistość i osobowość Pierwszego Źródła i Centrum, Wiecznego i Uniwersalnego Ojca. Wiem, że chociaż wielki Bóg jest absolutny, wieczny i nieskończony, jest także dobry, duchowy i łaskawy. Znam prawdę wielkich twierdzeń, że „Bóg jest duchem” i „Bóg jest miłością”, i te dwa atrybuty najpełniej się objawiają wszechświatu w Wiecznym Synu.

4. TAJEMNICA BOGA

Tak nieskończona jest Boska doskonałość, że czyni go ona na wieczność tajemnicą. A największą ze wszystkich, niezgłębionych tajemnic Boga, jest fenomen Boskiego zamieszkiwania w śmiertelnych umysłach. To, w jaki sposób Ojciec Uniwersalny przebywa z istotami czasu, jest najgłębszą ze wszystkich tajemnic wszechświata; Boska obecność w umyśle ludzkim jest tajemnicą tajemnic.

Materialne ciała śmiertelników są „świątyniami Boga”. Pomimo, że Władcy-Synowie Stwórcy zbliżają się do istot stworzonych na światach zamieszkałych i „przyciągają wszystkich ludzi ku sobie”, i chociaż „stoją u drzwi” świadomości „i kołaczą”, i radość powstaje u wszystkich, którzy „otworzą drzwi swoich serc”, chociaż między Synami Stwórcy a śmiertelnikami przez nich stworzonymi istnieje serdeczna, osobista, duchowa komunika, mimo wszystko śmiertelni ludzie mają w sobie coś z Boga samego, który faktycznie w nich mieszka; ich ciała są jego świątyniami.

Kiedy przejdziecie swą drogę, kiedy się skończy szkolenie na Ziemi w tymczasowej formie, kiedy wasz próbny rejs w ciele dobiegnie końca, kiedy proch, z którego się składa śmiertelne tabernakulum, „wróci do ziemi, z której został wzięty”, wtedy, jak jest objawione, zamieszkujący człowieka „Duch wróci do Boga, który go dał”. Fragment Boga, część i przesyłka boskości, przebywa w każdej etycznej istocie tej planety. Nie jest on jeszcze wasz, na prawach własności, ale ma stać się jednością z wami, jeśli przetrwacie śmiertelną egzystencję.

Wciąż stajemy w obliczu tajemnicy Boga; jesteśmy skonfundowani coraz szerszym roztaczaniem się bezkresnej panoramy prawdy o jego nieskończonej dobroci, miłosierdziu bez końca, niedościgłej wiedzy i wspaniałym charakterze.

Boska tajemnica polega na charakterystycznym zróżnicowaniu, jakie istnieje pomiędzy tym, co skończone a tym, co nieskończone, pomiędzy tym, co doczesne a tym, co wieczne, pomiędzy czasowo-przestrzenną istotą a Uniwersalnym Stwórcą, pomiędzy tym, co materialne a tym, co duchowe, pomiędzy niedoskonałością człowieka a doskonałością Rajskiego Bóstwa. Bóg powszechnej miłości objawia się nieustannie każdej stworzonej istocie, aż do pełnej zdolności duchowego pojmowania przez tą istotę właściwości Boskiej prawdy, piękna i dobroci.

Dla każdej istoty duchowej i dla każdego stworzonego śmiertelnika, w każdej domenie i na każdym świecie wszechświata wszechświatów, Ojciec Uniwersalny objawia wszystko ze swej łaskawej i Boskiej jaźni, co może być dostrzeżone i zrozumiane przez taką istotę duchową i przez takiego stworzonego śmiertelnika. Bóg nie ma względu na osoby, ani duchowe ani materialne. Boska obecność, którą cieszy się każde dziecko wszechświata, jest w każdym danym momencie ograniczona tylko zdolnością takiej istoty stworzonej, do odbierania i spostrzegania duchowych aktualności bytu świata nadmaterialnego.

Bóg nie jest tajemnicą, jako rzeczywistość ludzkiego, duchowego doświadczenia. Jednak gdy próbuje się objaśnić rzeczywistości świata duchowego fizycznym umysłem klasy materialnej, pojawiają się tajemnice; tajemnice tak subtelne i tak głębokie, że u rozpoznającego Boga śmiertelnika jedynie zrozumienie przez wiarę może dokonać filozoficznego cudu, poznania Nieskończonego przez skończonego, dostrzeżenia wiecznego Boga przez rozwijających się śmiertelników, z materialnych światów czasu i przestrzeni.

5. OSOBOWOŚĆ OJCA UNIWERSALNEGO

Nie pozwólcie na to, żeby wielkość Boga, jego nieskończoność, przesłaniała czy też przyćmiewała wam jego osobowość. „Nie ma usłyszeć ten, który ucho wszczepił, nie ma widzieć ten, co utworzył oko”? Ojciec Uniwersalny jest kulminacją Boskiej osobowości; jest on początkiem i przeznaczeniem wszystkich osobowości całego stworzenia. Bóg jest nieskończony jak również osobowy, jest on nieskończoną osobowością. Ojciec jest naprawdę osobowością, pomimo, że nieskończoność jego osoby uniemożliwia na zawsze jego pełne zrozumienie przez istoty materialne i skończone.

Bóg jest czymś znacznie większym niż osobowość, tak jak ludzki umysł ją rozumie; jest nawet czymś znacznie większym od jakiegokolwiek, możliwej koncepcji superosobowości. Jednak zupełnie bezowocne jest omawianie tak trudnych do zrozumienia idei, dotyczących Boskiej osobowości, z istotami materialnymi, których najwyższe pojęcie rzeczywistości istoty zawarte jest w idei i ideale osobowości. Najwyższa możliwa koncepcja istoty materialnej, odnosząca się do Uniwersalnego Stwórcy, zawiera się w duchowych ideałach podniosłej idei Boskiej osobowości. Dlatego też, chociaż możecie rozumieć, że Bóg musi znacznie przerastać ludzką ideę osobowości, wiecie tak samo dobrze, że Ojciec Uniwersalny prawdopodobnie nie może być niczym mniej niż wieczną, nieskończoną, dobrą i piękną osobowością.

Bóg nie ukrywa się przed żadną ze stworzonych istot. Jest niedostępny dla tak wielu klas istot tylko dlatego, że „zamieszkuje światłość niedostępną, której nikt z ludzi nie może zobaczyć”. Ogrom i wspaniałość Boskiej osobowości niemożliwy jest do zrozumienia przez niedoskonałe umysły śmiertelników ewolucyjnych. On „zmierzył wody morskie swą garścią i piędzą wymierzył niebiosa. To jest On, który mieszka nad kręgiem ziemi, który rozciąga niebiosy jak tkaninę i rozszerza jako wszechświat do mieszkania w nim”. „Podnieście oczy w górę i patrzcie, kto stworzył te gwiazdy, kto określa światy numerem i wszystkie je woła po imieniu”; i także to jest prawdziwe, że „niewidzialne przymioty Boga stają się częściowo widzialne dla umysłu, przez jego dzieła”. Takimi, jakimi dzisiaj jesteście, musicie dostrzegać niewidzialnego Stwórcę przez jego różnorodne i rozmaite dzieła, jak również dzięki objawieniom i dzięki pomocy jego Synów oraz ich licznych podwładnych.

Materialni śmiertelnicy, chociaż nie mogą dostrzec osoby Boga, powinni cieszyć się zapewnieniem, że jest on osobą; mogą zaakceptować przez wiarę tę prawdę, która mówi, że Ojciec Uniwersalny tak ukochał świat, iż umożliwił jego skromnym mieszkańcom wieczny rozwój duchowy; że „znajduje radość w swych dzieciach”. Bogu nie brakuje żadnego z tych nadludzkich i Boskich atrybutów, które się składają na doskonałą, wieczną, kochającą i nieskończoną osobowość Stwórcy.

W kreacjach lokalnych Bóg nie objawia się w formie osobowej (za wyjątkiem personelu superwszechświata) ani też w nich nie przebywa, wyjąwszy Rajskich Synów Stwórcy, którzy są ojcami światów zamieszkałych oraz władcami wszechświatów lokalnych. Gdyby wiara istoty stworzonej była doskonała, wiedziałaby ona z pewnością, że kiedy ujrzała Syna Stwórcy, ujrzała też Ojca Uniwersalnego; poszukując Ojca, nie pytałaby o nic, ani też nie spodziewałaby się ujrzeć nikogo innego, prócz Syna. Śmiertelny człowiek

po prostu nie może zobaczyć Ojca, zanim nie przejdzie pełnej transformacji duchowej i naprawdę nie dotrze do Raju.

Natura Rajskich Synów Stwórcy nie obejmuje wszystkich, nie uwarunkowanych potencjałów absolutności uniwersalnej, zawartych w nieskończonej naturze Pierwszego Wielkiego Źródła i Centrum, ale Ojciec Uniwersalny jest we każdej mierze *bosko* obecny w Synach Stwórcy. Ojciec i jego Synowie stanowią jedność. Rajscy Synowie klasy Michała są osobowościami doskonałymi, tak samo jak doskonała jest forma wszystkich osobowości wszechświata lokalnego, od Gwiazdy Jasnej i Porannej w dół, do najniższej istoty ludzkiej, wyłaniającej się ze zwierzęcej ewolucji.

Bez Boga i bez jego wielkiej, centralnej osoby, nie byłoby osobowości w całym rozległym wszechświecie wszechświatów. *Bóg jest osobowością.*

Pomimo tego, że Bóg jest wieczną mocą, majestatyczną obecnością, transcendentalnym ideałem i wspaniałym duchem – choć jest on tym wszystkim i czymś nieskończenie większym – jest on prawdziwie i wiecznie doskonałą osobowością Stwórcy, osobą, która może „poznać i być poznana”, która może „kochać i być kochaną” i kimś, kto może obdarzyć nas przyjaźnią; kiedyś możesz być uznawany(a), jak i inni ludzie byli uznawani, za przyjaciela Boga. Jest on rzeczywistym duchem i duchową rzeczywistością.

Kiedy widzimy Ojca Uniwersalnego, jak objawia się w swoim wszechświecie; gdy dostrzegamy go, jak zamieszkuje niezliczone mnóstwo istot; gdy spostrzegamy go w osobach jego Synów Władców; jak wciąż odczuwamy jego Boską obecność tu i ówdzie, blisko i daleko, pozwólcie nam nie wątpić, ani też nie kwestionować prymatu jego osobowości. Pomimo wszystkich tak rozległych rozdzieleni siebie, pozostaje on prawdziwą osobą i bezustannie utrzymuje osobistą łączność z niezliczonym mnóstwem istot, rozsianych na obszarze wszechświata wszechświatów.

Idea osobowości Ojca Uniwersalnego jest szerszą i wierniejszą ideą Boga, docierającą do ludzkości głównie dzięki objawieniu. Zarówno rozumowanie jak i mądrość, czy doświadczenie religijne, wnioskuje i zakładają osobowość Boga, ale nie w pełni ją potwierdzają. Nawet zamieszkujący człowieka Dostrajacz Myśli jest przedosobowy. Prawda i dojrzałość jakiegokolwiek religii, jest wprost proporcjonalna do zawartości w niej idei nieskończonej osobowości Boga oraz do jej zrozumienia absolutnej jedności Bóstwa. Tak więc idea osobowego Bóstwa staje się miarą dojrzałości religijnej, po tym, jak religia po raz pierwszy sformułowała pojęcie jedności Boga.

Prymitywna religia miała wielu osobowych bogów a byli oni kształtowani na podobieństwo człowieka. Objawienie potwierdza słuszność idei osobowości Boga, co jest zaledwie możliwe w naukowym postulacie Pierwszej Przyczyny i tylko prowizorycznie sugerowane jest w filozoficznej idei Jedności Uniwersalnej. Tylko przez osobowościowe podejście, jakakolwiek osobowa istota może zacząć rozumieć jedność Boga. Negowanie osobowości Pierwszego Źródła i Centrum zostawia człowiekowi tylko dwie filozoficzne alternatywy: materializm albo panteizm.

Przy rozważaniu Bóstwa, koncepcja osobowości musi być pozbawiona idei cielesności. Ciało materialne nie jest konieczne do istnienia osobowości, zarówno u człowieka jak i u Boga. Błąd cielesności ukazują oba ekstrema filozofii ludzkiej. W materializmie, skoro człowiek traci swoje ciało w momencie śmierci, przestaje on istnieć jako osobowość; w panteizmie, skoro Bóg nie ma ciała, nie jest tym samym osobą. Nadludzki rodzaj rozwijającej się osobowości działa w jedności umysłu i ducha.

Osobowość jest nie tylko atrybutem Boga, oznacza ona raczej całokształt skoordynowanej, nieskończonej Boskiej natury oraz jednolitej woli, która ukazuje się w wieczności i uniwersalności swej doskonałej ekspresji. Osobowość, w najwyższym sensie, jest objawieniem Boga dla wszechświata wszechświatów.

Bóg, jako wieczny, uniwersalny, absolutny i nieskończony, nie wzrasta w wiedzy, jak również nie zwiększa swej mądrości. Bóg nie gromadzi doświadczenia, jak to skończony człowiek mógłby przypuszczać albo rozumieć, ale w domenach swej własnej, wiecznej osobowości, korzysta on z tych ciągłych poszerzeń samorealizacji, jakie w pewien sposób są porównywalne i analogiczne z nabywaniem nowego doświadczenia przez istoty skończone ze światów ewolucyjnych.

Absolutna doskonałość nieskończonego Boga mogłaby sprawiać jemu cierpienia, z powodu strasznych ograniczeń nie uwarunkowanej, ostateczności perfekcji, gdyby nie to, że Ojciec Uniwersalny bierze bezpośredni udział w trudach każdej niedoskonałej, osobowej duszy w rozległym wszechświecie, tej duszy, która z Boską pomocą pragnie się wznosić ku duchowo doskonałym światom na wysokości. To gromadzące się doświadczenie każdej istoty duchowej i każdego stworzonego śmiertelnika, w całym wszechświecie wszechświatów, jest częścią Ojcowskiej, zawsze poszerzającej się świadomości Bóstwa, w nigdy niekończącym się Boskim kręgu nieustannej samorealizacji.

Dosłowną prawdą jest, że: „we wszystkich twoich zmartwieniach, on też jest zmartwiony”. „We wszystkich twoich tryumfach, on tryumfuje i razem z tobą”. Jego przedosobowy, Boski duch, jest prawdziwą częścią was samych. Wyspa Raju reaguje na wszystkie fizyczne przeobrażenia wszechświata wszechświatów; Wieczny Syn ogarnia wszystkie impulsy duchowe całego stworzenia; Wspólny Aktywizator zawiera w sobie wszystkie ekspresje umysłowe rozwijającego się kosmosu. Ojciec Uniwersalny uświadamia sobie, w pełni swej Boskiej świadomości, wszelkie indywidualne doświadczenia, ewolucyjne zmagania poszerzających się umysłów oraz wznoszących się duchów, każdego bytu, każdej istoty i osobowości, z całej ewolucyjnej kreacji czasu i przestrzeni. I wszystko to jest dosłownie prawdziwe, ponieważ „w nim żyjemy, poruszamy się i jesteśmy”.

6. OSOBOWOŚĆ WE WSZECHŚWIECIE

Osobowość ludzka jest czasowo-przestrzennym odbiciem-cieniem, rzucanym przez Boską osobowość Stwórcy. Żadna aktualność nigdy nie może być właściwie zrozumiana

przez badanie jej cienia. Cienie powinny być objaśniane w terminach ich prawdziwej treści.

Dla nauki Bóg jest przyczyną, dla filozofii ideą, dla religii osobą, nawet kochającą osobą Ojca niebiańskiego. Dla naukowca Bóg jest pierwotną siłą, dla filozofa hipotezą jedności, dla człowieka religijnego żywym doświadczeniem duchowym. Ludzka, nieadekwatna koncepcja osobowości Ojca Uniwersalnego, może być udoskonalona tylko dzięki duchowemu rozwojowi człowieka we wszechświecie i stanie się ona prawdziwie adekwatną dopiero wtedy, kiedy pielgrzymi czasu i przestrzeni osiągną kiedyś Boskie objęcia żywego Boga w Raju.

Nigdy nie traćcie z oczu diametralnie przeciwstawnych punktów widzenia osobowości, jak dostrzega ją Bóg i człowiek. Człowiek widzi i rozumie osobowość, patrząc od skończonego ku nieskończonemu, Bóg patrzy od nieskończonego ku skończonemu. Człowiek posiada najniższy typ osobowości, Bóg najwyższy, ostateczny i absolutny. Dlatego też, doskonalsze koncepcje Boskiej osobowości musiały cierpliwie czekać pojawienia się doskonalszych idei ludzkiej osobowości, zwłaszcza poszerzonego objawienia zarówno ludzkiej jak i Boskiej osobowości na Urantii, w obdarzającym życiu Michała, Syna Stwórcy.

Przedosobowy, Boski duch, który zamieszkuje umysł człowieka, swoją obecnością dostarcza przekonywującego dowodu swego istnienia, jednak ideę Boskiej osobowości można zrozumieć tylko przez duchową wnikliwość autentycznego, osobistego doświadczenia religijnego. Każda osoba, ludzka czy Boska, może być znana i rozumiana zupełnie niezależnie od jej zauważalnych oddziaływań czy materialnej obecności tej osoby.

Do nawiązania przyjaźni pomiędzy dwojgiem osób konieczny jest pewien stopień pokrewieństwa moralnego i harmonii duchowej; kochająca osobowość praktycznie nie objawia siebie osobie pozbawionej miłości. Ażeby chociaż przybliżyć poznanie Boskiej osobowości, wszystkie talenty osobowości ludzkiej muszą być w całej pełni poświęcone temu zadaniu; niezdecydowane, częściowe poświęcenie, będzie bezskuteczne.

Im dokładniej człowiek rozumie siebie i docenia wartość osobowości swoich bliźnich, tym bardziej będzie pragnął poznać Oryginał Osobowości i tym bardziej taki, rozpoznający Boga człowiek, będzie się starał być podobny Oryginałowi Osobowości. Możecie się spierać na temat przekonań o Bogu, jednak przeżywanie z nim i w nim jest ponad i poza całą ludzką polemiką oraz zwykłą intelektualną logiką. Rozpoznający Boga człowiek określa swoje duchowe przeżycia nie po to, żeby przekonać niewierzących, ale dla podbudowania i obopólnego zadowolenia wierzących.

Zakładając, że można poznać wszechświat, co jest zrozumiałe, zakłada się, że wszechświat jest stworzony przez umysł i kierowany przez osobowość. Ludzki umysł może dostrzegać jedynie zjawiska umysłowe innych umysłów, czy są one ludzkie czy też nadludzkie. Jeżeli osobowość człowieka może doświadczać wszechświata, jest gdzieś w tym wszechświecie skryty Boski umysł i faktyczna osobowość.

Bóg jest duchem – osobowością duchową; człowiek także jest duchem – potencjalną osobowością duchową. Jezus z Nazaretu w pełni ziścił ten potencjał osobowości duchowej w doświadczeniu ludzkim; zatem jego życie, przeżywane w wypełnianiu woli Ojca, stało się ludzkim, najbardziej rzeczywistym i idealnym objawieniem osobowości Boga. Nawet jeśli osobowość Ojca Uniwersalnego może być zrozumiana tylko w autentycznym doświadczeniu religijnym, w ziemskim życiu Jezusa inspiruje nas doskonały pokaz takiego właśnie dokonania i objawienia osobowości Boga w prawdziwie ludzkim doświadczeniu.

7. DUCHOWA WARTOŚĆ KONCEPCJI OSOBOWOŚCI

Kiedy Jezus mówił o „żywym Bogu”, nawiązywał do osobowego Bóstwa – Ojca w niebie. Koncepcja osobowości Bóstwa ożywia przyjaźń, ułatwia inteligentne czczenie i wspiera ożywczą ufność. Pomiedzy nieosobowymi rzeczami mogą zaistnieć oddziaływania, ale nie przyjaźń. Przyjazne stosunki między ojcem a synem, tak jak między Bogiem a człowiekiem, nie mogą być utrzymywane, jeśli obaj nie są osobami. Tylko osobowości mogą przestawać ze sobą, aczkolwiek tej osobowej wspólnoty znacznie może pomóc obecność takiego nieosobowego bytu, jakim jest Dostrajacz Myśli.

Człowiek nie osiąga jedności z Bogiem tak, jak kropla wody może znaleźć jedność z oceanem. Człowiek osiąga jedność z boskością poprzez rozwijającą się, wzajemną wspólnotę duchową, poprzez obcowanie ludzkiej osobowości z osobowym Bogiem, poprzez coraz większe zbliżanie się do Boskiej natury, w wyniku szczerego i inteligentnego dostosowywania się do Boskiej woli. Tak wzniosły związek zaistnieć może jedynie pomiędzy osobowościami.

Koncepcja prawdy ewentualnie może być rozważana w oderwaniu od osobowości, koncepcja piękna może istnieć bez osobowości, jednak koncepcja Boskiej dobroci rozumiała jest tylko w odniesieniu do osobowości. Tylko *osoba* może kochać i być kochaną. Nawet piękno i prawda mogą być oderwane od nadziei wiecznego życia, jeśli nie są atrybutami osobowego Boga, kochającego Ojca.

Nie potrafimy w pełni zrozumieć, jak Bóg może być pierwotny, niezmienny, wszechmocny i doskonały a jednocześnie być otoczony przez wciąż zmienny, najwyraźniej prawami ograniczony wszechświat, ewoluujący wszechświat względnych niedoskonałości. Możemy jednak *poznać* taką prawdę w naszym własnym, osobistym doświadczeniu, skoro my wszyscy zachowujemy tożsamość osobowości i jedność woli, wbrew ciągłym zmianom zarówno nas samych jak i naszego otoczenia.

Ostateczna rzeczywistość wszechświata nie może być rozumiana dzięki matematyce, logice czy filozofii, tylko dzięki osobistemu doświadczeniu stopniowego dostosowywania się do Boskiej woli osobowego Boga. Ani nauka czy filozofia, ani też teologia, nie mogą potwierdzić osobowości Boga. Tylko osobiste doświadczenie wiernych synów Ojca niebiańskiego może dać faktyczne, duchowe uświadomienie sobie osobowości Boga.

Wyższe koncepcje osobowości wszechświatowej zakładają: tożsamość, samoświadomość, osobową wolę i możliwość objawiania się. Dodatkowo, te cechy charakterystyczne zakładają braterstwo z innymi, równymi osobowościami, tak jak ono istnieje w związkach osobowych Rajskich Bóstw. Absolutna jedność tych związków jest tak doskonała, że boskość staje się znana dzięki swojej niepodzielności, dzięki jedności. „Pan Bóg jest *jeden*”. Niepodzielność osobowości nie koliduje z obdarzaniem przez Boga jego duchem, aby mógł żyć w sercach śmiertelnych ludzi. Niepodzielność osobowości ludzkiego ojca nie przeszkadza w płodzeniu śmiertelnych synów i córek.

Koncepcja niepodzielności, w powiązaniu z koncepcją jedności, implikuje przewyższanie zarówno czasu jak i przestrzeni przez Ostateczność Bóstwa; zatem ani przestrzeń ani czas nie mogą być absolutne czy nieskończone. Pierwsze Źródło i Centrum jest tą nieskończonością, która bezwzględnie przewyższa cały umysł, całą materię i całego ducha.

Fakt istnienia Rajskiej Trójcy w żaden sposób nie narusza prawdy o Boskiej jedności. Trzy osobowości Rajskiego Bóstwa są jak jedno, we wszystkich oddziaływaniach z wszechświatową rzeczywistością i we wszystkich związkach z istotami stworzonymi. Tak samo istnienie trzech wiecznych osób w żaden sposób nie narusza niepodzielności Bóstwa. Uświadamiam sobie w całej pełni, że nie dysponuję odpowiednim językiem, aby wyjaśnić śmiertelnemu umysłowi, jak my widzimy te wszechświatowe problemy. Nie zniechęcajcie się jednak, nie wszystkie te sprawy są zupełnie jasne nawet dla wysokich osobowości, należących do mojej grupy rajskich istot. Pamiętajcie zawsze, że te głębokie prawdy, dotyczące Bóstwa, będą się coraz lepiej klarować, kiedy wasze umysły będą coraz bardziej uduchowione, podczas kolejnych epok długiego wznoszenia się śmiertelnika do Raju.

[Przedstawione przez Niebiańskiego Radcę, członka grupy osobowości niebiańskich, przydzielonych przez Pradawnych Czasu z Uwersy, zarządu siódmego wszechświata, do nadzoru tych części nadchodzącego objawienia, które mają do czynienia ze sprawami leżącymi poza granicami wszechświata lokalnego Nebadonu. Upoważniony jestem do przygotowania przekazów, obrazujących naturę i atrybuty Boga, gdyż stanowią najwyższe źródło informacji, dostępnych w tej materii na jakimkolwiek z zamieszkałych światów. Służyłem jako Niebiański Radca we wszystkich siedmiu superwszechświatach i długo przebywałem w rajskim centrum wszystkich rzeczy. Wielokrotnie korzystałem z najwyższej przyjemności przebywania bezpośrednio przed obliczem Ojca Uniwersalnego. Przedstawiam rzeczywistość i prawdę, dotyczącą natury i atrybutów Ojca, jako niekwestionowany autorytet; wiem, o czym mówię].

[powrót do spisu treści](#)